

Za nami poranny trening Giallorossich. Zespół wrócił do pracy po wczorajszej popołudniowej przerwie spowodowanej wieczorną prezentacją drużyny. Już jutro Giallorossi rozegrają drugi sparing tego lata, tym razem z rumuńskim Gaz Metan Severin. W pracach z zespołem zabrakło Dodo i Greco.

Sesja treningowa rozpoczęła się o 9:40 od rozgrzewki. Rano w Riscone pojawiło się 50 kibiców. Pojawił się transparent: "Schodki i pot, zdobędziemy mistrzostwo". O 9:50 zaczęło się bieganie. W ćwiczeniach brał udział także Stekelenburg. O 10:10 gracze biegali na 800 metrów w grupach:

Pierwsza: Taddei, Pjanic, Rosi, Heinze, Lamela,

Druga: Florenzi, Lucca, Verre, Marquinho, Pizarro, Totti, Borriello, Okaka,

Trzecia: Perrotta, Osvaldo, Bojan, Bertolacci, J.Angel, Simplicio, Stekelenburg, Proietti Gaffi, Svedskauskas.

Również dzisiaj w Riscone padał deszcz. O 10:30 boisko opuścili Osvaldo i Simplicio. Po ośmiu różnych seriach biegowych, powtórzenia po 750, 680, 450 metrów, zespół wrócił na boisko. Gracze zaczęli ćwiczenie zagrań głową. Ćwiczenie polegało na wyrzuceniu piłki ręką do kolegi, który musiał uderzyć głową w kierunku bramki, gdzie zmieniano się trzech bramkarzy. O 10:50 gracze uderzali na bramkę nogami po podaniu od kolegi. O 11:10 rozpoczęło się ponownie bieganie, z kolei bramkarze trenowali pod okiem Nanniego. Zaczęły się serie po 800 metrów. O 11:20 bramkarze opuścili boisko. Murawę opuścił także Juan. O 11:45 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzo